

Marzena Petryk - Kozub – absolwentka 1955, Tamara Petryk – absolwentka 1957

Podziękowanie

Nie pochodzimy z tych stron, ale z Kresów. Losy powojenne sprawiły, że kilka lat życia (od 1949 r.) spędziłyśmy w Proszowicach wraz z naszą mamusią Danutą Petryk-Laskowską, polonistką miejscowego Liceum, bratem Olgierdem, a później także z Iwoną i Lutką Konopackimi, również absolwentkami tej szkoły. Lata te przypadły na koniec szkoły podstawowej i liceum. Mimo nader trudnych warunków życia, czas ten wspominamy z ogromnym sentymentem.

Profesorów naszych licealnych, jak pamiętamy, darzyliśmy wielkim szacunkiem i sympatią, a dziś wracamy do nich myślą pełną wspomnień i wdzięczności za ich wiedzę, mądrość, wysoką kulturę, życzliwość i patriotyzm. Liczne koleżanki i kolegów z tamtych lat, mimo upływu czasu uważamy za swych przyjaciół i za to im z serca dziękujemy.

Liceum w Proszowicach kończyło wielu bardzo wartościowych, mądrych, zdolnych i wykształconych ludzi, którzy zajmowali lub zajmują wysokie i odpowiedzialne stanowiska. Dumne jesteśmy, że ukończyłyśmy to właśnie liceum. Do dziś w rankingach szkół średnich w Małopolsce, plasuje się ono na wysokim miejscu pod względem poziomu nauczania.